

Alberto Maria Banti, *Le questioni dell'età contemporanea*,  
Roma–Bari 2010, Editori Laterza, s. VI + 360



DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2013.030>

Jednym z rodzajów prac historycznych, których na polskim rynku pojawia się niewiele, są przewodniki historiograficzne, prezentujące wybrane tematy historii opisywane z perspektywy traktujących o nich prac historiograficznych<sup>1</sup>. Być może przyczyną takiego stanu rzeczy jest odmienna tradycja polskiego piśmiennictwa naukowego, przypisująca szczególną wartość ujęciom monograficznym i problemowym, kosztem rozmaitych vademeców i kompendiów, które na tle prac analitycznych wydają się jedynie opracowaniami pomocniczymi i odtwórczymi. Pewną rolę odgrywać może też brak serii zbliżonych do brytyjskiej *A Very Short Introduction*, francuskiej *Que sais-je?* czy włoskiej *Mulino Universale Paperbacks*, będących w istocie zwięzłymi syntezami wybranych problemów nauki i humanistyki, zaopatrzonymi w bogate odniesienia bibliograficzne. Znakomitym przykładem omawianego rodzaju opracowania historiograficznego (czy może nawet: metahistoriograficznego) jest recenzowana tu praca Alberto Mario Bantiego, włoskiego historyka zajmującego się dziejami XIX i XX wieku, wykładającego na uniwersytecie w Pizie. Jest to w istocie autorski przewodnik po historiografii: Banti przedstawia swoje dzieło jako „mapę opisującą itineraria”<sup>2</sup>, obejmujące podstawowe tematy historyczne i traktujące o nich prace.

Autor wybrał piętnaście tematów (wydarzeń, zjawisk, ujęć) historii i historiografii, które uznał za szczególnie istotne dla współczesności. Trzeba przy tym zauważyć, że współczesność rozumiana jest przez Bantiego szeroko: nie tylko jako historia najnowsza, lecz jako współczesna nam rzeczywi-

---

<sup>1</sup> Warto dodać, że wśród polskich publikacji zbliżoną pod względem sposobu przedstawienia wybranych tematów – i celu, który przyświecał autorce – jest praca Ewy Domańskiej, *Historie niekonwencjonalne: refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań 2006.

<sup>2</sup> „Mappa che descrive degli itinerari” (s. V–VI).

stość, w której pamięci pozostawiły ślady rozmaite wydarzenia i procesy. *Vademecum* Bantiego nie jest więc zwykłym przewodnikiem po jednej epoce, lecz raczej po wszystkich tych wydarzeniach, które uformowały nasze czasy. Omawiany przewodnik nie ogranicza się ponadto do najnowszej historiografii, lecz sięga niejednokrotnie do pierwszych ujęć danego wydarzenia lub problemu, pochodzących nawet z XIX lub początków XX wieku. Wybrane przez autora tematy to po części wydarzenia lub procesy (rewolucja francuska; rewolucja przemysłowa; Risorgimento; pierwsza wojna światowa; rewolucja październikowa i Związek Radziecki; faszyzm; druga wojna światowa; nazizm i eksterminacja ludności żydowskiej), po części zjawiska historyczne (rozwój ruchów narodowych; imperializm/kolonializm; totalitaryzm; globalizacja), a częściowo wreszcie ujęcia historiograficzne (historia warstw społecznych; historia kulturowa; historia kobiet i *gender studies*). Już samo powyższe wyliczenie uzmysławia, jak bardzo płynny jest podział kategoryalny wybranych przez Bantiego zagadnień. Dobrze więc, że autor nie zdecydował się ograniczyć wyłącznie do wydarzeń (procesów), zjawisk czy narracji historiograficznych, lecz postawił je obok siebie właśnie jako tematy, opisując w każdym z nich różne ich sposoby interpretacji. Ciekawy jest też sam dobór tematów: dotyczą one głównie historii powszechnej (czy może lepiej: europejskiej, gdyż tematy *stricte* globalne mamy zaledwie dwa, część zaś z omawianych zagadnień – jak historia kobiet i *gender studies* oraz historia kulturowa – dotyczą problemów ogólnodziejowych, nie związanych z konkretnym państwem czy kontynentem). Tylko dwa tematy koncentrują się na wydarzeniach typowo włoskich (Risorgimento i faszyzm).

Wybór tematów ma, co oczywiste, charakter subiektywny, trudno więc dyskutować nad jego zasadnością. Należy jednak docenić wyjątkową trafność tego zestawienia pod względem chronologicznym, terytorialnym i metodologicznym. Autor oddzielił współczesność od historii najnowszej (innymi słowy: pamięć od historii) i – co za tym idzie – rozszerzył perspektywę czasową współczesności. Zdecydował się także na zrównoważoną dystrybucję geograficzną tematów oraz na postawienie obok siebie (1) wydarzeń/procesów, (2) zjawisk i (3) ujęć historiograficznych. Można się oczywiście zastanawiać, dlaczego autor zakreślił sobie takie akurat granice pod każdym z tych trzech względów. We współczesnej pamięci na pewno funkcjonują jeszcze wydarzenia wcześniejsze (jak chociażby wielkie

odkrycia geograficzne czy reformacja i rozłam religijny Europy). Praca Bantiego pomija ponadto dzieje innych kontynentów: omawiane problemy są w istocie tematami europejskimi (zachodnimi), a reszta świata pojawia się w nich jedynie w rozdziale poświęconym kolonializmowi. Również od strony metodologicznej można byłoby pójść dalej, wykraczając poza historiografię kulturową, postkolonialną i *gender studies*. To wszystko prawda. Praca Bantiego została pomyślana jednak jako przewodnik i jako taka stara się wytyczyć trasę przez historiograficzny złoty środek, mistrzowsko łącząc różne kategorie tematów. Otwarte pozostaje jednak pytanie, na ile włoska percepcja współczesności nadaje tej pracy specyficznego kolorytu, a na ile kształtować może perspektywę niezupełnie czytelną dla polskiego historyka. W świetle tej ostatniej uwagi wypada podkreślić, że nie jest jasne, dlaczego autor pominął opis procesów dziewiętnastowiecznego odrodzenia narodowego innych niż włoskie Risorgimento.

Nie jest tu możliwe przyjrzenie się z osobna, w jaki sposób autor omawia każdy z piętnastu tematów. Należy jednak podkreślić, że Banti proponuje klarowną strukturę opisu, starając się wyjść od najwcześniejszych ujęć historiograficznych poszczególnych zagadnień, nawet jeśli w świetle dzisiejszych standardów powinny być one traktowane raczej jako pisma publicystyczne. Następnie koncentruje się na klasycznej historiografii danego wydarzenia, by na koniec wspomnieć o pracach realizujących postulaty nowszej historiografii, przyjmującej mniej konwencjonalną perspektywę i z reguły omawiających tylko wybrany aspekt danego problemu. Prezentując poszczególne prace, Banti stara się nakreślić ich główne tezy, a niekiedy dokonuje recenzji tych opracowań. Niejednokrotnie wzbogaca także narrację o cytaty z przywoływanych opracowań.

Najciekawiej przedstawiają się opisy wydarzeń takich, jak rewolucja francuska czy obie wojny światowe, w których autor dużo uwagi poświęcił historiografii społecznej i badaniom nad pamięcią, w tym nad mitologemami, które uformowały się w następstwie zbiorowej interpretacji pamięci poszczególnych wydarzeń. Równie ciekawe i spójne są opisy niektórych zjawisk. W sposób konsekwentny Banti omawia rozwój badań nad ruchami narodowymi, powołując się na powojenne prace w tej dziedzinie (Hans Kohn, Federico Chabod), współczesne ujęcia (Anthony D. Smith, Miroslav Hroch, Benedict Anderson, Ernest Gellner, Eric Hobsbawm) i dzieła ana-

lizujące wybrane aspekty ruchów narodowych, jak związek między nimi a społecznym rozumieniem seksualności (George Mosse). Podobnie interesujące jest przedstawienie kolonializmu, traktowanego zarówno jako wydarzenie w dziejach (*vide* dłuższa wzmianka o kolonializmie włoskim), zjawisko (przedstawione analogicznie do totalitaryzmu czy rozwoju ruchów narodowych) i ujęcie historiograficzne (pokazane poprzez prace Edwarda Saïda, Gayatri Spivak czy Ranajita Guhy).

Opracowanie niektórych tematów jest jednak wyraźnie słabsze. Uwaga ta odnosi się w szczególności do historii kulturowej, zredukowanej w opisie Bantiego do prac Sigmunda Freuda, Norberta Elias, Michela Foucault oraz Brama Dijkstry i Marka Girouarda. Jak się wydaje, ta dziedzina historiografii rozrosła się na tyle, że trudno jest sprowadzić ją do jednego zagadnienia<sup>3</sup>. Być może wskazane byłoby raczej wyodrębnienie kilku problemów (przykładowo: historii obyczajów i zachowań, antropologii historycznej czy historii ciała i emocji). Ponadto zestawione w tej części zagadnienia łączą się niekiedy z innymi ujęciami, prezentowanymi w innych miejscach (historia pamięci, tradycji, doświadczeń, mitologemów itp.), co świadczy o pewnej niespójności tego rozdziału z resztą pracy. Podobnie chaotyczny jest rozdział poświęcony globalizacji, który zestawia dzieła ujmujące historię świata w perspektywie systemowej (Immanuel Wallerstein, Christopher Bayly) z opracowaniami politologicznymi lub publicystycznymi (Francis Fukuyama, Samuel Huntington, Michael Hardt i Antonio Negri). Brak jest też wzmianek o najnowszych pracach poświęconych historii światowej (*world history*) i historii globalnej (*global history*).

Dodatkowym walorem pracy, inspirującym zwłaszcza dla czytelników zainteresowanych sprawami włoskimi, jest dyskusja na temat historiografii dotyczącej Risorgimento, faszystów, włoskiego ruchu oporu i kolonializmu włoskiego. Pokazuje ona zwłaszcza, jak dużym zmianom może ulec narracja poświęcona tym wydarzeniom we włoskim dyskursie historycznym. Co warte odnotowania, w tym kontekście przywoływane są również prace historyków spoza Włoch. Ciekawy jest także podrozdział, w którym autor

---

<sup>3</sup> By się o tym przekonać, wystarczy zajrzeć do przewodnika historiograficznego P. Burke'a, *What is Cultural History*, Cambridge 2004 (przetłumaczonego zresztą na włoski: Bologna 2006).

dokonał przeglądu prac omawiających relację faszyzmu do innych systemów totalitarnych.

Całość dopełnia słownik pojęć użytych w książce, zatytułowany „Słowa historii<sup>4</sup>” (takich jak: warstwa, hegemonia, typ idealny, PKB, jidysz, rewizjonizm, funkcjonalizm, grupa subalternistów itp.), a ponadto noty biograficzne przywoływanych autorów (łącznie stu sześćdziesięciu jeden!) i indeks nazwisk. O ile jednak dość szczegółowe noty biograficzne, zawierające informacje o uprawianych przez badaczy dyscyplinach i głównych ich dziełach (a często również o afiliacji), mogą stanowić cenną pomoc dla czytelnika, o tyle słownik pojęć zawiera zaledwie jedenaście haseł, dość przypadkowo zestawionych i opisanych w sposób nieuporządkowany. Wydaje się, że bardziej celowe byłoby wyjaśnienie znaczenia tych pojęć (będących niekiedy nazwami szkół lub dzieł historycznych) w przypisach do pracy, albo też zredagowanie końcowego słownika w sposób bardziej konsekwentny. Brakuje wreszcie chronologicznego zestawienia przywoływanych prac, umożliwiającego orientację w dziełach prezentujących współczesne sobie ujęcia.

Każdy przewodnik historiograficzny jest jednak nowatorski, a proponowane w nim wędrówki po tematach i problemach z natury rzeczy mają charakter subiektywny. Dlatego też należy podkreślić przede wszystkim zalety dzieła Bantiego, zestawiającego prace ponad 160 autorów poświęcone szeroko rozumianym tematom historiografii dotyczącej współczesności. Do zalet tych należy ciekawy wybór problemów – z metodologicznego, geograficznego i chronologicznego punktu widzenia, czytelna i konsekwentna struktura poszczególnych rozdziałów, omawiających prace pionierskie, klasyczne i ujęcia mniej konwencjonalne, a także zamieszczenie wyczerpujących informacji biograficznych na temat cytowanych autorów. Wydaje się, że dzieło to można polecić każdemu zainteresowanemu historiografią, poszukującemu przewodnika po dziejach i zjawiskach XIX i XX wieku.

*Piotr Chmiel (Warszawa)*

---

<sup>4</sup> „Le parole della storia” (s. 319–322).